

**Sygn. akt II AKa 57/14**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Misiak
Sędziowie:	SA Krystyna Mielczarek SO del. Sławomir Wlazło (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Jadwiga Popiołek

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r.

sprawy

**P. J.**

oskarżonego z art. 258 §1 kk, art. 58 ust. 1 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 55 ust. 1 i 3 i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 §1 kk w zw. z art. 64 §1 kk; art. 62 ust. 1 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 kk; art. 62 ust. 1 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 sierpnia 2013 r., sygn. akt IV K 228/11

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
- 2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. E. – Kancelaria Adwokacka w Ł. kwotę 4 354,20 zł (cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt cztery 20/100) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu przed sądem pierwszej i drugiej instancji;
- 3) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

sygn. akt II Aka 57/14

## UZASADNIENIE

P. J. w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie IVK 228/11 , na skutek wyłączeń postępowań co do innych oskarżonych odpowiadających w odrębnych postępowaniach , został oskarżony o to , że :

XXXI. w okresie od kwietnia 2008 roku do stycznia 2009 roku w Ł., K. oraz innych miejscowościach na terenie Polski, w różnym składzie osobowym m.in. wspólnie i w porozumieniu z R. J. oraz innymi ustalonymi i dotychczas nie ustalonymi osobami występującymi w odrębnym postępowaniu prowadzonym za nr (...) Prokuratury Okręgowej w Ł., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, ukierunkowanej na popełnianie przestępstw mających na celu wprowadzanie do obrotu znacznych ilości narkotyków, w tym głównie heroiny to jest o przestępstwo z art. 258 par. 1 kk ;

XXXII. W lipcu 2008 roku w Ł. wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm., działając wspólnie i w porozumieniu z P. P. (1), udzielił nieodpłatnie K. G. (1) środek odurzający w postaci heroiny (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ) w ilości co najmniej 0,5 grama to jest o przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. ;

XXXIII. W okresie czasu od kwietnia 2008 roku do kwietnia 2009 roku w Holandii, w Ł., w L., K. oraz innych miejscowościach na terenie Polski działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. uczestniczył w obrocie 2.081 grama heroiny (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), o wartości nie mniejszej niż 319.275 zł., oraz marihuany (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości co najmniej 300 gram o wartości co najmniej 5.100 zł. w tym:

- w okresie od kwietnia 2008 roku do kwietnia 2009 roku w Ł., w L., K. oraz innych miejscowościach na terenie Polski, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w warunkach grupy przestępczej opisanej w pkt.. I wspólnie i w porozumieniu z R. J., a nadto innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami odpowiadającym w odrębnym postępowaniu uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w postaci heroiny w ilości nie mniejszej niż 1261 gram, o łącznej wartości szacunkowej nie mniejszej niż 119.800 zł., oraz marihuany w ilości nie mniejszej niż 300 gram o wartości nie mniejszej niż 5.100 zł. w ten sposób, że zbył R. J. wyżej wymienione ilości heroiny i marihuany celem dalszej odsprzedaży ustalonym i nieustalonym osobom odpowiadającym w odrębnym postępowaniu

- w okresie od września do listopada 2008 roku, z Holandii do Polski, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm., dokonał przywozu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej znacznej ilości środka odurzającego w postaci heroiny (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości co najmniej 50 gram o dotychczas nieustalonej wartości, a następnie uczestniczył w obrocie w ten sposób, że przewiezione narkotyki przekazał K. G. do dalszej odsprzedaży

- w okresie czasu od lipca 2008 roku do stycznia 2009 roku w Ł., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z P. P. (1), uczestniczył w obrocie znacznej ilości środka odurzającego w postaci heroiny w ten sposób, że udzielił K. G. (1) celem dalszej odsprzedaży środek odurzający w postaci heroiny w ilości co najmniej 750 gram o wartości nie mniejszej niż 196.875 zł

- w listopadzie 2008 roku w Ł. uczestniczył w obrocie poprzez udzielenie M. W. celem dalszej odsprzedaży środek odurzający w postaci heroiny w ilości 20 gram, o wartości nie mniejszej niż 2.600 złotych przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu i dopuścił się przestępstwa w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne to jest o przestępstwo z art. 55 ust. 1 i 3 i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 par. 1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk ;

XXXIV. W grudniu 2008 roku w Ł. działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. posiadał środek odurzający w postaci Metadonu (grupa I-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości 500 mililitrów, o wartości 500 złotych, to jest o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. ;

XXXV. W styczniu 2009 roku, na terenie Holandii, Niemiec i Polski, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. G. (1) i P. P. (1) dokonali wewnątrzwspólnotowego nabycia oraz przywozu, przy czym w Holandii dokonali nabycia, a następnie przez Niemcy do Polski dokonali przywozu znacznej ilości środków odurzających w postaci heroiny (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ) w ilości 800 gram, oraz w postaci kokainy (grupa I-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ) w ilości 100 gram o dotychczas nieustalonej wartości i dopuścił się przestępstwa w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne to jest o przestępstwo z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. w zw. z art. 64 par. 1 kk ;

XXXVI. W dniu 03 czerwca 2009 roku w Ł. i Wrzącej, gmina L. działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, posiadał środek odurzający w postaci heroiny (grupa I-N oraz IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ) w ilości łącznej 6,56 grama, przy czym przy sobie posiadał 0,83 grama heroiny, a w miejscu zamieszkania, we Wrzącej, posiadał 5,73 grama heroiny oraz posiadał zabezpieczony w samochodzie m-ki V. (...) nr rej. (...) środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste (grupa I-N oraz IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości 0,32 grama, a nadto posiadał w miejscu zamieszkania we W. substancje psychotropową w postaci Klonazepamu (grupa IV-P załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ) w ilości 30 tabletek to jest o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. w zw. z art.12 kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 sierpnia 2013 roku uznano oskarżonego P. J. :

- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXI i za to na podstawie art.258 § 1 kk wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności ;
- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXII i za to na podstawie art.58 ust 1 Ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) wymierzono mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności ;
- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXIII wyczerpującego znamiona art.55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm.) i art.56 ust. 1 i 3 w wersji pierwotnej ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii obowiązującej do 09. XII 2011r. w zw. z art. 4 § 1kk i art. 11§2kk i art.12 kk w zw. z art.65§1 kk w zw. z art.64§1 kk z tym uzupełnieniem w odnośniku pierwszym, iż działał on w warunkach grupy przestępczej opisanej w pkt. XXXI w i za to na podstawie art.55 ust 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 11§ 3kk i art. 4 § 1kk i art. 65 § 1 kk wymierzono mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 350 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 (sto) złotych ;
- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXIV i za to na podstawie art.62 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności ;

- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXV i za to na podstawie art.55 ust 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) wymierzono mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 350 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 (sto) złotych ;

- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXVI i za to na podstawie art.62 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) wymierzono mu karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności .

W związku ze skazaniem za czyn XXXIII na podstawie art.45§1kk orzeczono wobec P. J. przepadek korzyści majątkowej w wysokości 324.370 (trzysta dwadzieścia cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt) złotych .

Na podstawie art. 85kk, 86§1i2 kk orzeczono wobec P. J. karę łączną 7 (siedem) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 (sto) złotych .

W oparciu o art. 63 §1 kk zaliczono oskarżonemu P. J. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 03 czerwca 2009r. do 04 czerwca 2009r i od 29 marca 2011r do dnia wyroku . Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw.M. E. kwotę 2829 (dwa tysiące osiemset dwadzieścia dziewięć) złotych z VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu, zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa .

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się obrońca oskarżonego , który w oparciu o art.444 kpk oraz art. 425 § 1 i 2 kpk zaskarżył orzeczenie na korzyść oskarżonego w całości łącznie z rozstrzygnięciem o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary łącznej pozbawienia wolności (apelujący nie wskazał żadnych uchybień po stronie sądu w tym zakresie nie uczynił tego również w uzasadnieniu apelacji), zaś w zakresie skazania za czyn XXXIV w części orzeczenia o karze.

Skarżący zakwestionował nadto przyznane koszty za pomoc prawną udzieloną przez niego oskarżonemu podnosząc , że nie zawierają one podatku VAT - wnosząc jednocześnie o zasądzenie sześciokrotności stawki minimalnej za postępowanie przed sądem odwoławczym.

Obrońca zaskarżył powyższy wyrok na podstawie art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt. 2 i 3 kpk podnosząc w zakresie skazania :

1. za czyn XXXI skarżący naruszenie przez sąd art.4,7,410 kpk i art. 424 § 1 i 2 kpk poprzez :

- uznanie , że zeznania świadków w szczególności R. J. dają podstawę do uznania , że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej ;

- odmówieniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J. w tym , że nabywał narkotyki od J. na własne potrzeby i nie oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach świadków R. B. , I. K. i innych świadków którzy zeznali , że nie znają oskarżonego J. tj.świadców, J., F., S., F., J., S., P. ;

- bezpodstawne pominięcie wyjaśnień oskarżonego J. w zakresie w jakim z dowodów tych wynika, że kontakty ich były koleżeńskie oraz, że nabywał narkotyki od J. na własne potrzeby ;

- bezpodstawne przyjęcie, że J. i inne osoby brały udział w zorganizowanej grupie przestępczej, gdy nikt nią nie kierował, a członkowie grupy nie mieli wspólnego celu jakim miało być popełnianie przestępstw ;

- bezpodstawne przyjęcie , że oskarżony J. miał kontakty narkotykowe w Holandii gdy z treści wiadomości sms w języku angielskim takie treści nie wynikają i nie ma dowodów na to ;

- nie uzasadnienie przez sąd I instancji na czym polegała działalność oskarżonego w grupie przestępczej ,

2. za czyn XXXII naruszenie przez sąd art. 4,7,410 kpk poprzez :

- nadanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom współoskarżonego K. G. (1) i zeznaniom świadka P. P. (1) w sytuacji gdy G. miał interes prawny i faktyczny takie depozycje złożyć ;
- pominięcie dowodu z zeznań P. P. (1) w zakresie w jakim zeznał, że : poznał G. dopiero w 2009 roku i , że to oskarżony G. udzielił narkotyku J. ;
- pominięcie dowodu z opinii biegłego N. z której wynika , że na rynku narkotykowym nie występuje środek odurzający o czystości 100%, a występuje w czystości między 5-15% co powinno prowadzić do pomniejszenia ilości przypisanych narkotyków oskarżonemu o co najmniej sześć razy ;
- zaniechanie przez sąd dopuszczenia z urzędu dowodu z zeznań A. S. na okoliczność poznania oskarżonego G. ze świadkiem P. ,

3. za czyn XXXIII naruszenie przez sąd art. 4,7,410 kpk wskazując te same uchybienia (powielając je komputerowo) jakie wskazał przy kwestionowaniu skazania za czyn XXXI i XXXII ujmując je w odnośnikach i uwagach przy dotychczasowych zarzutach - częściowo je rozszerzając , częściowo jedynie sygnalizując . Nadto skarżący podniósł , że :

- błędnie sąd ocenił zeznania świadka J. opierając się nie na pierwszych jego zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym ;
- błędną ocenę zeznań J. w zakresie ilości narkotyków nabywanych od J. ;
- sąd oparł się na dokumentach z innych spraw w postaci odpisów aktów oskarżenia gdy te mogą jedynie wskazywać na postawienie oskarżonemu J. zarzutów w innych sprawach ;
- pominięcie przez sąd protokołu z przeszukania mieszkania oskarżonego G. z którego wynikać ma , że znaleziono kartkę z jednym adresem do kontaktu do osoby zajmującej się sprzedażą narkotyków , ta okoliczność wskazywać ma na to nie jest to możliwe, z uwagi na wiedzę obrońcy , że od jednej osoby narkotyków się nie nabywa ;
- odmówienie wiary zeznaniom świadka W. , wskazującego na okoliczności powstania długu u oskarżonego J. i pominięcie faktu jego konfliktu z G. co wynikać ma z akt postępowania przygotowawczego ;
- błędne uznanie, że posiadanie numeru telefonu przez W. do J. świadczy o sprawstwie oskarżonego J. ;
- odmówienie wiary zeznaniom P. R. , M. U. , M. K. ;

4. za czyn XXXIV skarżący nie wskazał przepisów procedury naruszenie których zarzuca sądowi I instancji podnosząc , że metadon , który posiadał oskarżony miał on na własne potrzeby i dlatego kara mu wymierzona jest rażąco surowa ;

5. za czyn XXXV naruszenie przez sąd art. 4,7,410 kpk poprzez :

- odmówienie wiary zeznaniom świadka A. W. i D. W., w których wskazała cel podróży do Holandii inny niż uczynił to G. ;
- pominięciu zeznań D. W., która zeznała, że nie przewoziła narkotyków z Holandii z oskarżonym G., a na etapie postępowania przygotowawczego nie wspominała o wyjeździe do Holandii ;
- przyjęcie , że podczas podróży do Holandii uzgadniane były telefonicznie z innymi osobami transakcje narkotykowe ;
- pominięcie dowodu z opinii biegłych N. i P. odnośnie stanu psychicznego osoby, która odstawiła przyjmowanie narkotyków w szczególności nie skorzystanie z ich wiadomości specjalnych odnośnie oceny przez sąd wyjaśnień K. G. (1) ;

- zaniechanie przez sąd zwrócenia się do wystawcy mandatu w Holandii na nazwisko J. i ustalenia w jakich okolicznościach był on wystawiony .

6. za czyn XXXVI skarżący podniósł jedynie , że nie jest znana w niniejszej sprawie zawartość heroiny w heroinie i dlatego jej ilość przypisana winna być sześciokrotnie zmniejszona , a także to , że oskarżony J. jest uzależniony od heroiny , a wszystkie posiadane narkotyki miał na własne potrzeby co winno być uwzględnione przez sąd przy wymiarze kary .

Obrońca oskarżonego zakwestionował również orzeczenie o przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa przez P. J. w tym zakresie podnosząc jedynie , że popiera zarzuty jakie wskazał przy kwestionowaniu rozumowania sądu odnośnie pozostałych zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

W pierwszym rzędzie wskazać należy , że skarga apelacyjna w niniejszej sprawie jest rozwinięta ponad wszelką miarę gdyż same zarzuty stawiane zaskarżonemu orzeczeniu zawarte są na 18 stronach tekstu i to w sytuacji gdy wymienione są one przy pierwszym kwestionowanym czynie, a przy następnych kwestionowanych rozstrzygnięciach sądu I instancji w większości są powielane . Skarżący nie pogrupował zarzutów odnośnie skarżonego orzeczenia , a przy kwestionowaniu rozumowania sądu I instancji w zakresie skazania za poszczególne zachowania - te okoliczności ponownie podnosił rozwijając, bądź ograniczając do minimum swe rozumowanie , by w efekcie zawrzeć stwierdzenia w apelacji jak na jej 13 stronie - „ w zakresie punktu 6 zarzuty zgłoszone w punktach 3-6” „ w zakresie punktu 5 odnośnik 4”. Tymczasem poziom skargi wyznacza waga , a nie liczba zarzutów . W przedmiotowej skardze łącznie obrońca postawił ponad 60 zarzutów . Zarzuty te np. odnoszące się do oceny osobowych dowodów nie w uzasadnieniu apelacji , a jej części wstępnej wskazują na kwestionowanie poszczególnych sformułowań zawartych w zeznaniach czy wyjaśnieniach , a skarżący przy każdym z nich stwierdza „bezpodstawnie sąd odmówił wiary „ . Zdekodowanie tak sporządzonej apelacji bez pogrupowania zarzutów apelacyjnych nie jest możliwe .

Zarzuty te , pogrupowane , bez ich powieleń i skopiowań , sprowadzają się do zarzutu pod adresem sądu I instancji i polegają na :

1. błędzie w ustaleniach faktycznych przez :

- oparcie ustaleń faktycznych na wyjaśnieniach K. G. (1), odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J. i zeznaniom świadka P. w zakresie w jakim te dowody pokrywają się . Pominięciu przy ocenie materiału dowodowego zeznań świadków , którzy oświadczyli , że nie znają P. J. i nie czynienie ustaleń na podstawie zeznań świadków którzy w ocenie obrony wzmacniają i uwiarygodniają wyjaśnienia oskarżonego J. , kwestionującego swój udział w grupie przestępczej;

- brak ustalenia zawartości heroiny w heroinie i nie czynienia ustaleń w tym zakresie przez sąd w oparciu o powszechną wiedzę i opinię biegłego N. podającego, że czysta heroina na rynku nie występuje . Efektem tegoż winno być zmniejszenie ilości przypisanej heroiny o sześć razy gdyż domniemywać należy, że ustawa o przeciwdziałaniu narkomani w swej treści odnosi się do 100% heroiny;

- brak ustaleń w zakresie udziału w grupie przestępczej przez oskarżonego J. oraz uznanie, że grupa istniała jak nie było w niej przywództwa, gdy między ”członkami grupy” istniały koleżeńskie stosunki.

2. naruszeniu prawa procesowego mającego wpływ na treść wyroku przez :

- braku aktywności sądu w dopuszczaniu dowodów z urzędu w postaci : dowodu z zeznań A. S. czy też braku zwrócenia się przez sąd do Holandii w celu ustaleniu okoliczności ukarania mandatem P. J. ;

3. naruszeniu treści art.410 kpk stanowiącego , iż podstawą wyroku mają być wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy – skarżący nie wskazał na jakich dowodach oparł się sąd, których nie ujawnił na rozprawie;

4. naruszenie treści art.424 kpk przez nie wskazanie na czym polegała działalność oskarżonego J. w zorganizowanej grupie przestępczej i sporządzenie pisemnego uzasadnienia orzeczenia niezgodnie z nim .

Powyższe zarzuty apelacyjne szczegółowo wskazane są w pisemnej apelacji obrońcy oskarżonego , która znajduje się w aktach sprawy .

Odnosząc się do tak pogrupowanych zarzutów uznać trzeba , że wniesiony przez obrońcę środek odwoławczy nie zasługiwał na uwzględnienie, a podniesione w nim zarzuty okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym i nie mogły stanowić podstawy zmiany ani uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

Ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem zasady sformułowanej w art.7 k.p.k. i pozostała wszechstronną , bezstronną , a nadto nie naruszyła granic swobodnej oceny dowodów , jak również zasad wiedzy , logiki i doświadczenia życiowego. Jak wynika z treści uzasadnienia , Sąd nie pominął przy wyrokowaniu żadnego dowodu , który mógł mieć znaczenie w sprawie, wszystkie okoliczności szczegółowo rozważył i uzasadnił dlaczego i w jakim zakresie zdeterminowały one poczynione ustalenia faktyczne . Sąd Okręgowy w sposób rzetelny i szczegółowy wyjaśnił przyczyny , dla których określone dowody uznał za wiarygodne , a innym tego waloru odmówił , a pisemne uzasadnienie orzeczenia sporządził zgodnie z wymogami art. 424 kpk .

Odnosząc się zaś do poszczególnych zarzutów podnoszonych w apelacji , wskazać należy , iż wbrew stanowisku obrońcy , Sąd zastosował jednolite kryteria do oceny wyjaśnień oskarżonego i wyjaśnień współoskarżonego K. G. (1) , a także zeznań świadków , którzy wspierali jedną bądź drugą wersję zdarzeń .

Dokonując oceny depozycji K. G. (1) sąd czynił to nad wyraz starannie sprawdzając przy tym czy mają one odzwierciedlenie w innych dowodach . Sąd zasadnie przyjął , że twierdzenia tej osoby są potwierdzone w całości bądź części zeznaniami świadków W. ,M., (...), S. , O. , D. , Z. , W., G. , M. , Z. , F. , J. , G. czy K. , ale również i W.. Potwierdzenie tych wyjaśnień znajduje się przy tym w dowodzie z oględzin telefonu , którym dysponował G..

Z dowodów tych wynika , że nie tylko o działalność przestępczą pomówiony został oskarżony J. przez K. G. (1). Inne osoby o których wyjaśniał G. przyznały się do takich zachowań i podały w swych zeznaniach te okoliczności i fakty na które on wskazywał . Okoliczność ta wskazuje na to , iż pomawiający miał i ma wiedzę na temat obrotu narkotykami na terenie Ł. i okolic w latach 2008-2009 i wiedzę tę przekazał organom ścigania . Uczynił to aż w 36 wyjaśnieniach w tej sprawie .Nadto wyjaśnienia bądź zeznania K. G. (1) składał i składa w innych postępowaniach dotyczących przestępstw narkotykowych . Ilość zatem składanych wyjaśnień ich obszerność , a także szczegółowość w zakresie poszczególnych osób , czynów, miejsc oraz zdarzeń wskazuje na to , że K. G. (1) w tych zachowaniach przestępczych uczestniczył . Odmienne rozumowanie sądu byłoby wadliwe. Nie można bowiem byłoby logicznie wytłumaczyć skąd o tych zdarzeniach wiedział gdy potwierdzają ich zaistnienie inne osobowe źródła dowodowe , a te źródła powiązane z innymi faktami tworzą logiczną i spójną całość zdarzeń będących przedmiotem postępowań karnych . Zauważyć należy , że przesłuchania świadków były po wyjaśnieniach G. lub w ich trakcie . Świadkowie o naruszeniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomani przez siebie lub inne osoby zeznawały i czyniły to w sposób zgodny z twierdzeniami K. G. (1) . Zeznania świadków korelują przy tym z wyjaśnieniami K. G. (1) . Nie można byłoby logicznie wytłumaczyć dlaczego część osób pomówił bo brały udział w tych zdarzeniach , a inne w tym J. z chęci zemsty, czy też chęci uzyskania nadzwyczajnego złagodzenia kary . Ilość pomówionych osób , która nie kwestionowała wyjaśnień G. jest tak znaczna , że samodzielnie bez depozycji na temat oskarżonego J. jest wystarczająca do tego , aby G. mógł korzystać z przywileju określonego w art. 60 kk.

Nie chcąc powielać uzasadnienia sądu I instancji wskazać należy jedynie na kilka okoliczności przemawiających za prawidłowością ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy w Łodzi. Zauważyć należy , że świadek W. nie mogła zeznać , że do Holandii wraz z oskarżonymi pojechała w celu zakupu narkotyków, gdyż jak wynika to z zeznań

G. celu tego nie znała. Miała wiedzę od oskarżonych, że cel wyjazdu jej i G. jest turystyczny, a pozostali jadą celem wynajęcia mieszkania. O „przemycie” narkotyków nie wiedziała, nie wiedziała też, że po narkotyki jadą oskarżeni do Holandii. Takiej wiedzy nie miała też świadek W. W związku z tym, o tym zeznawać nie mogła. Znała tylko wersję wskazaną jej przez J. przed wyjazdem do Holandii. Świadek ta nie mogła zatem zeznawać inaczej niż spójnie z wyjaśnieniami J. czy P.. Gdyby natomiast cel wyjazdu był turystyczny to nie da się logicznie wytłumaczyć, odwiedzenia G. i jego konkubiny na dworzec autobusowy, w celu ich powrotu do Polski autobusem. Podróż autobusem miała się odbywać, gdy były wolne miejsca w pojeździe, którym do Holandii przyjechali. Dlaczego zatem G. i W. mieliby wydawać pieniądze na podróż do Polski, gdy J. z pozostałymi osobami w tym samym czasie wracał do niej autem. Jak powiązać ten fakt z twierdzeniami J., że chciał G. pokazać A., przy okazji własnego wyjazdu do Holandii, w której przebywali zaledwie jeden dzień - co zatem w tym czasie mieli obejrzeć i co obejrzeli? Nie można dać wiary, także w tym zakresie zeznaniom P. P. (1), twierzącego, że nie znał G., a następnie nie zaprzeczającego wspólnemu wyjazdowi do Holandii. P. podał, jedynie inny jego cel niż turystyczny (wyjazd w celu wynajęcia mieszkania do ukrywania się przed polskim wymiarem sprawiedliwości), w sytuacji gdy nie potrafił wskazać adresu mieszkania, które zostało wynajęte, a także osoby na, którą to uczyniono. Podnieść należy również, że o takich celach podróży jako uzgodnionych, wyjaśniał G. i o takich celach miały być informowane podróżujące z nimi kobiety. Dlaczego jednak każda z nich znała inny cel podróży skoro wyjazd nie miał charakteru przestępczego. Świadczenie W. i W. złożyły zeznania, które w ich ocenie są prawdziwe, a tylko dlatego, że zeznawały o tym co wiedziały. Ta wiedza nie odpowiadała jednak rzeczywistemu przebiegowi zdarzeń.

Nadto na faktyczny cel wskazuje fakt połączeń telefonicznych (wiadomości sms) J. z nieznanymi osobami w Holandii. G. wyjaśnia o tym twierząc, że zakupione zostały przed wyjazdem dwa telefony przez J.. Skoro tak się stało to jaki był cel tego zakupu, inny niż do kontaktów telefonicznych. Kontaktom telefonicznym nie zaprzeczają inne dowody, wskazują jedynie na inny ich charakter niż wynika to z wyjaśnień G.. Odmówienie wiary takiemu dowodowi tylko dlatego, że nie potwierdza tego J. nie jest zasadne. Powiązanie natomiast tych twierdzeń G., z faktem, że celem właściwym podróży był zakup narkotyków, wydają się być wiarygodnym i nie pozbawionym logiki. Telefony zakupiono, aby z nich kontaktować się i to w sytuacji gdy nikt nie zna ich dysponenta czy abonenta. Celem ich zakupu było zatem uniemożliwienie ustalenia osób prowadzących rozmowy za pośrednictwem takich telefonów. Zaznaczyć należy, że ta wersja G. odnośnie wyjazdu do Holandii jest spójna, konsekwentna i zawiera całościowy przebieg zdarzeń, których nie mogłaby przedstawić osoba w nich nie uczestnicząca. Oskarżony G. podaje tyle elementów i szczegółów, które bez ich zaistnienia nie byłyby odtwarzane w taki konsekwentny sposób, aby znalazły potwierdzenie w innych faktach, o których powyżej. Gdyby założyć, jak chce tego skarżący, że inny był cel wyjazdu do Holandii, to jak wytłumaczyć twierdzenia W. i W. (potwierdzające logikę zdarzeń przedstawioną przez G.) co do ich wiedzy na temat wyjazdu do Holandii. Jak wytłumaczyć, że przy tylu depozycjach na temat oskarżonego J., G. wyjaśnia jeszcze o wyjeździe do Holandii gdy jego cel i przebieg nie był znany organom ścigania, a przez wcześniejsze depozycje osiągnąłby cel jakim miała być zemsta na J.. Zauważyć przy tym trzeba, że podając o tym - swoją osobę wskazuje jako najbardziej uwikłaną w przewóz narkotyków, twierząc konsekwentnie, że sam je przewoził. Co zatem stało na przeszkodzie większemu pogrążeniu oskarżonego J. i wyjaśnienie, że narkotyki były przewożone autem, a on wracał autobusem bo nie chciał w tym przemyśle uczestniczyć. Przy takich depozycjach również mógłby korzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary. Wiążąc te okoliczności uznać należy, że wyjaśnienia K. G. (1) są prawdziwe.

Podobna sytuacja jest z zeznaniami świadka W. - sąd na stronach 89-94 odwrót wskazuje powody dla, których te zeznania uznał za niewiarygodne i dlatego nie są one logiczne i nie odpowiadają prawdzie. Zestawił te zeznania z wyjaśnieniami oskarżonego J.. Wskazać należy tu choćby na brak konsekwencji świadka co do osoby, której przekazał zaliczkę za zakupioną kanapę - raz podaje, że J. raz, że G.. Świadek ten konsekwentnie podaje natomiast, że nie zna J., a zapłacić miał za kanapę G. choć zakupił ją od J.. W konsekwencji tych twierdzeń podaje, że kanapa miała być dalej sprzedana przez G.. Jak zatem uznać te zeznania za wiarygodne i logiczne, gdy wie sąd o tym, że J. znał G. i mógł sam kanapę stanowiącą własność J. sprzedać bez pośrednictwa W.. Niezrozumiałym jest zatem udział W. w tym przedsięwzięciu. Nielogiczne są także twierdzenia tego świadka, że J. domagał się rat za kanapę gdy tegoż nie znał i nie miał do niego kontaktu telefonicznego, ani on do niego. W tym stanie sąd I instancji nie mógł, inaczej niż to uczynił, ocenić zeznań tego świadka. Za wiarygodnością zeznań tego świadka nie przemawia to, że są one zgodne z



tym co wyjaśnił oskarżony J. . Zgodność tych dowodów sprowadza się bowiem jedynie do zaprzeczania przez każdego z nich swej działalności przestępczej . W. zaprzecza , że kupował narkotyki od J. , a J. zaprzecza , aby je sprzedawał . Osoby te zaprzeczają znajomości ze sobą , a w telefonie J. znajduje się numer telefonu do W. . Dowody te jako nie spójne ze sobą należało zatem odrzucić przy czynieniu ustaleń faktycznych przez sąd I instancji.

Za wiarygodnością wyjaśnień J. nie przemawiają zeznania świadków R. , U. , (...) . Świadczenie Ci nie mają wiedzy o działalności przestępczej oskarżonych będącej przedmiotem niniejszego postępowania , a zeznają o okolicznościach , które miały miejsce po czynie i to w czasie pobytu oskarżonego G. w jednostce penitencjarnej . Te okoliczności nie mają jednak znaczenia dla ustaleń w niniejszej sprawie . Kwestia długu jaki miał mieć G. u J. , tak eksponowana przez obronę , z powodów , o których powyżej nie mogła mieć zasadniczego znaczenia dla wyjaśnień G. . Ewentualna jego zemsta na oskarżonym J. nie była powodem wymyślenia zdarzeń , o których ten wyjaśniał . Mogła być powodem złożenia wyjaśnień , a to dla oceny czy są one wiarygodne nie ma znaczenia.

Podobna sytuacja występuje odnośnie zeznań świadków P. i J. . Sąd ocenił te dowody zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logiki . Połączył zawarty w nich przebieg zdarzeń z depozycjami G. i w oparciu o te dowody zbudował spójny i nie zawierający luk przebieg wydarzeń .

W zakresie zeznań P. sąd wskazał na powody ich niewiarygodności przy ocenie zdarzeń dotyczących wyjazdu , pobytu i powrotu z Holandii i powielanie tej argumentacji w tym miejscu nie jest celowe .

Odnosnie zeznań świadka J. to stwierdzić trzeba , że zeznania te są jasne , spójne i logiczne . Świadek ten wskazał okoliczności związane z rozpoczęciem kontaktów narkotykowych z P. J. , ich przebieg oraz ilość nabywanych narkotyków . Z zeznań tych wynika również ilość przeprowadzanych transakcji oraz wysokość osiąganego zarobku , a także sposób rozliczeń . Świadek ten wskazuje osoby , którym narkotyk sprzedał . Relacja ta jest szczegółowa i precyzyjna . Nadto znajduje ona potwierdzenie w zeznaniach R. B. , I. K. , a także w wyjaśnieniach K. G. (1) . Z tych powodów dowód ten uznać należy za wiarygodny , a przedstawioną w zeznaniach wersję zdarzeń za odpowiadającą prawdzie . Podnieść należy jeszcze i to , że podstawą prawidłowych ustaleń sądu nie mogą być okoliczności wynikające z ocen i przekonań świadków . Dowodem nie mogą być zatem twierdzenia I. K. w zakresie w jakim wskazuje na to , że nie jest możliwe w środowisku handlarzy narkotyków zaopatrywanie się u jednego sprzedającego czy też posiadanie kontaktu z jedną taką osobą (na co wskazywać mają notatki zabezpieczone u K. G. (1)). Twierdzenie to jest tylko i wyłącznie przekonaniem świadka , a nie dowodem w sprawie . Sąd orzeka na podstawie faktów , a nie przypuszczeń czy ocen osób składających zeznania .

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy , że odmiennosc wyjaśnień oskarżonego J. (od ustaleń faktycznych sądu I instancji) nie oznacza niewiarygodności wyjaśnień K. G. (1) i świadków wspierających tę wersję . Sąd I instancji logicznie tłumaczy dlaczego właśnie te wyjaśnienia uznaje za wiarygodne , a wyjaśnienia J. za nie obdarzone takim walorem . Sąd prawidłowo przyjmuje , że wyjaśnienia oskarżonego J. nie są logiczne i konsekwentne , a przy tym nie mają odzwierciedlenia w całości materiału dowodowego . Spójna i logiczna wersja nie jawi się w oparciu o te wyjaśnienia i zeznania świadków zaprzeczających swemu udziałowi w czynach karalnych . Dowody te , o czym powyżej , nie są wewnątrznie i zewnątrznie spójne . Rozumowanie sądu , ocena dowodów nie jest zatem dowolna i jako taka pozostaje pod ochroną art. 7kpk. Tak poczynionych ustaleń nie dezawuuują protokoły rozpraw z innych postępowań , które ujawniono na rozprawie apelacyjnej , a o ujawnienie , których wnosił oskarżony . Protokoły te pochodzą z postępowania w Sądzie Rejonowym dla (...)w sprawie (...) gdzie wyjaśnienia składał K. G. (1) i z postępowania w Sądzie Okręgowym w Ł. w sprawie (...) gdzie zeznawał K. G. (1) . Z protokołów tych wynika , że K. G. (1) w tych postępowaniach występuje w różnych rolach procesowych – świadka lub oskarżonego . Składając zeznania czy wyjaśnienia , czyni to zawsze w zakresie objętym zarzutem w tamtych postępowaniach i jako oskarżony czy świadek odpowiada na pytania zadawane na sali rozpraw przez uprawnione do tego osoby . Zawarte w tych dowodach twierdzenia K. G. (1) nie są sprzeczne z jego depozycjami w tej sprawie . Wyjaśnienia składane w tej sprawie , zostały odczytane w postępowaniach , o których wyżej i K. G. (1) je potwierdził . Zaznaczyć tutaj trzeba , że zeznania , które złożył w sprawie (...) w Sądzie Okręgowym w Ł. nie podlegałyby ujawnieniu w niniejszym postępowaniu i nie mogłyby służyć w niej za dowód – nie można bowiem ujawniać oskarżonemu zeznań jakie złożył w innej sprawie , ujawniać

można jedynie wyjaśnienia . Ewentualna , podnoszona przez oskarżonego J. (nie zauważona przez sąd odwoławczy) , sprzeczność między tymi depozycjami K. G. (1) nie może wpływać na ocenę jego wyjaśnień w niniejszej sprawie , a sąd zeznań jego nie może traktować jako okoliczności wpływającej na tę ocenę . W innej sytuacji naruszona zostałaby przez sąd , fundamentalna zasada prawa procesowego , która gwarantuje oskarżonemu prawo do podawania wersji zdarzenia bez obowiązku zeznawania prawdy i odnoszenia jego wyjaśnień do składanych w innych sprawach zeznań .

Wobec tego zarzut , błędu w ustaleniach faktycznych , którego miał się dopuścić sąd okręgowy , należy odrzucić . Odrzucić jako niezasadny należy również zarzut naruszenia przez sąd art. 424 kpk. Wbrew bowiem twierdzeniom apelującego , organ orzekający prawidłowo uzasadnił swe orzeczenie , czyniąc to na 154 stronach pisemnych motywów wyroku . Sąd wskazał na jakich dowodach oparł się i jakie fakty uznał za udowodnione ; uzasadniając przy tym podstawy prawne swego orzeczenia . Przy tej ocenie nie pominął żadnego dowodu do którego się ustosunkował , a ustalenia swe oparł na całokształcie ujawnionych na rozprawie dowodów .

Za oczywiście bezzasadny należy uznać zatem także zarzut naruszenia przez sąd treści art.410 kpk . Sąd odwoławczy kontrolując zaskarżone orzeczenie nie dostrzegł takiej sytuacji (oparcia się na materiale nie ujawnionym w toku rozprawy) , a na taką (poza zarzutem) nie wskazał również skarżący .

Sąd szczegółowo na stronach 136-141 uzasadnienia orzeczenia wskazuje dlaczego przypisał oskarżonemu J. działanie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej . Powołał się przy tym na stanowisko doktryny i judykatury oraz odniósł je do ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie . Prawidłowo wskazał na to , że brak ustalenia kierownika grupy , bądź jego faktyczny brak , nie jest przeszkodą do uznania , że grupa istniała i działała. Zauważyć przy tym należy , iż obrońca oskarżonego w środku odwoławczym wskazuje na to , że stanowisko sądu okręgowego w niniejszej sprawie ma potwierdzenie w orzeczeniach innych sądów , w tym Sądu Najwyższego (strona 23 apelacji) . Z takim stanowiskiem nie zgadza się skarżący . Prawem obrońcy jest kwestionowanie powyższego . Powoływanie się jednak na literalną wykładnię art. 258 kk i twierdzenie , że przeczy ona wykładni obowiązującej od wielu lat w orzecznictwie i literaturze jest nieuprawnione , a przynajmniej odważne .

Z poglądem obrońcy nie sposób się zgodzić . Wyciąganie ze słowa zawartego w art.258 kk - „zorganizowanie” - dodatkowych elementów takich jak to , że zorganizowanie polegać ma na działaniu pod przywództwem jest nadinterpretowaniem treści ustawy i znaczeń słów w języku polskim. „Zorganizowanie”- literalna wykładnia tej przesłanki , wskazuje na to jedynie , że między członkami grupy musi być stały węzeł , łączący ich w celu popełniania przestępstw , a węzeł ten musi przybrać cechy zorganizowania polegającego choćby na podziale ról między członkami grupy . Takie zachowania natomiast szczegółowo wykazał oskarżonemu J. i innym członkom grupy organ I instancji orzekający w niniejszej sprawie . Z ustaleń faktycznych sądu wynika , że między członkami grupy istniał podział ról . J. dostarczał heroinę J. i B. oraz organizował wyjazdy do Holandii w celu zakupu narkotyków . J. i B. przekazywali heroinę K. , a ten dalej ją odsprzedawał . K. , jak wynika z tak poczynionych ustaleń , nie musiał znać oskarżonego J. , jego kontakt ograniczał się do znajomości J. i B. . Brak znajomości między tymi osobami wskazuje zatem na podział ról w tej grupie przestępczej , jej poufny charakter , jej zorganizowanie , a nie na to , że osoby te działały wspólnie i w porozumieniu jak podnosi to apelujący . Gdyby osoby te działały wspólnie i w porozumieniu to by się znały . Pominięte nie zostały zatem przy ustaleniach faktycznych zeznania K. , a jedynie ocenione inaczej niż chciałby tego skarżący .

Reasumując stwierdzić trzeba , że sąd okręgowy prawidłowo ustalił , że wspólnym celem członków grupy było popełnianie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i osiągnięcie z tych przestępstw zysku .

Faktowi uczestnictwa w grupie przestępczej , wbrew temu co twierdzi skarżący , nie może zaprzeczać to , że część członków grupy utrzymywała koleżeńskie stosunki to jest J. i J. . Okoliczność ta nie jest warunkiem uznania , że grupa nie istniała. Z ustaleń sądu nie wynika bowiem , aby oskarżony J. czy R. J. kierowali grupą , a więc nie wskazuje na to sąd , że między nimi były jakieś stosunki podległości czy zależności , uniemożliwiające im utrzymywanie stosunków koleżeńskich . Sąd wprost , na karcie 139 uzasadnienia , tę okoliczność eksponuje nie ustalając między tymi osobami stosunków zależności . Wobec tego wbrew twierdzeniom skarżącego zeznania R. J. nie stały się podstawą ustaleń o istnieniu grupy , w której udział brał oskarżony J. .

Sąd nie naruszył również art. 167 kpk nie dopuszczając dowodów z urzędu, o których w części wstępnej apelacji . Odnośnie osoby A. S. sąd I instancji potrzeby przesłuchania jej w charakterze świadka nie dostrzegł. Nie dostrzegł takiej potrzeby również , ani oskarżony J. , ani jego obrońca w toku postępowania przed sądem okręgowym. W postępowaniu apelacyjnym obrońca nie zgłosił również wniosku dowodowego o przesłuchanie tej osoby w charakterze świadka . Skoro zatem żadna ze stron postępowania nie widziała potrzeby przesłuchania tej osoby to trudno uznać za trafny zarzut pod adresem sądu, że dowodu tego nie przeprowadził z urzędu . Tym bardziej nie trafiony jest ten zarzut , gdy weźmie się pod uwagę stwierdzenia zawarte w pisemnych motywach orzeczenia sądu I instancji , z których wynika, że udowodniony jest fakt poznania G. z P. . Zarzucanie sądowi w apelacji , że świadek S. mógł co innego zeznać jak ustalił to sąd i czynienie tego dopiero po tych ustaleniach zawartych w uzasadnieniu orzeczenia , jest zmierzaniem do mnożenia wątpliwości i chęcią przewlekania postępowania przy bierności jego stron , chcących przerzucić ciężar dowodowy na sąd . Identyczna procesowa i faktyczna sytuacja dotyczy kwestii mandatu wystawionego oskarżonemu J. w Holandii . Zwrócenie się do organów policji w Holandii (jak wnosi to obrońca po sześciu latach od wystawienia mandatu , nie składając wniosku dowodowego) z zapytaniem jakie były okoliczności wystawienia mandatu nie jest celowe , a rozsądne w żadnym wypadku . Nie jest bowiem możliwe aby którykolwiek z funkcjonariuszy policji Holandii mógł tak rutynową czynność pamiętać po 6 latach od jej zaistnienia . Ustalenie tych okoliczności nie miałyby przy tym znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy , której przedmiotem nie jest postępowanie mandatowe , a przestępstwa z tzw. ustawy narkotykowej . Okoliczność natomiast , jak podnosi to skarżący , że o tym mandacie nie wspomina G. w swych wyjaśnieniach niczego nie dowodzi – nie wpływa na ocenę wyjaśnień G. ; wskazywać może jedynie na to , że jak twierdzi pomawiający nie był podczas całego pobytu w Holandii wraz z J. i P. . Zauważyć trzeba, również że żadne ze źródeł dowodowych pobytu oskarżonego w Holandii nie kwestionuje.

W ocenie sądu odwoławczego nie jest również zasadny zarzut dotyczący braku ustaleń sądu odnośnie zawartości heroiny w heroinie i w konsekwencji tego , zmniejszenie ilości heroiny przypisanej oskarżonemu J. . Na wstępie rozważań zaznaczyć trzeba , że ustawa o przeciwdziałaniu narkomani w żadnym z przepisów karnych nie posługuje się procentową zawartością narkotyku w narkotyku . Zgodnie z treścią ustawy jej Rozdziału 7 karalność zachowań odnosi się do środków odurzających lub substancji psychotropowych. Co jest środkiem odurzającym określa art.3 ust. 26 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii , a co substancją psychotropową art.3 ust 25 teje ustawy . Definicja określona w art.3 ust. 25 i art.3 ust.26 jest tożsama . Za taki produkt uznać należy „każdą substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działającą na ośrodkowy układ nerwowy , określoną w wykazie stanowiącym załącznik do ustawy” . Jakie są to natomiast substancje definiuje załącznik do tej ustawy . Nigdzie w ustawie nie określa ustawodawca zawartości procentowej tej substancji lub środka w finalnym produkcie odurzającym . Ważne jest jedynie , aby substancja lub środek działały na ośrodkowy układ nerwowy . To zaś w niniejszej sprawie jest bezsporne . Żaden ze świadków nie podnosi , że nabywana heroina nie działała i nie spełniała swego zadania , choć różnie określają jej wartość narkotyczną . To zaś czy była ona słaba czy mocna , a tym bardziej jaką miała zawartość procentową , nie ma żadnego znaczenia dla karalności czynu , a tym bardziej nie ma wpływu na jej przypisaną ilość. Ilość środka czy substancji ocenia się bowiem na podstawie „działek” narkotyku . Inne procedowanie doprowadziłoby do uniemożliwienia prokuraturze ścigania przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomani , a sądowi orzekanie gdy nie byłoby możliwe przebadanie środka. W tej sytuacji zarzut ten jako bezzasadny należało odrzucić. Podnieść należy również , że wskazane na poparcie tego zarzutu , przez apelującego , orzeczenia sądów (karta 29 apelacji) nie dotyczą stanu faktycznego w niniejszej sprawie , a wobec tego nie mogą przemawiać za uniewinnieniem oskarżonego J. czy korektą ilości narkotyków , o których w przypisanych czynach.

Obrońca oskarżonego w środku odwoławczym podniósł również , że przy ocenie wyjaśnień K. G. (1) (jego zdolności postrzegania zdarzeń , a szczególnie wpływu narkotyków na proces odtwarzania i zapamiętywania zdarzeń) nie wzięto pod uwagę twierdzeń biegłych N. i P. . Zarzut ten jest bezzasadny i to w stopniu oczywistym . K. G. (1) w przedmiotowej sprawie był oskarżonym . W związku z tym o jego stanie zdrowia psychicznego tak w czasie czynu jak i obecnie , zgodnie z treścią art. 202 kpk , wypowiadać się może dwóch biegłych lekarzy psychiatrów . Taką opinię w sprawie wydali biegli M. S. i S. S. (4). Biegli wydali pisemną opinię w sprawie , a następnie na rozprawie ją potwierdzili . Biegli Ci kategorycznie stwierdzili , że K. G. (1) w czasie dokonywania czynów miał zdolność pokierowania swoim

postępowaniem i rozumiał ich znaczenie . Opinia ta nie została przez żadną ze stron zakwestionowana czy uznana przez sąd za niejasną czy niepełną.

Wobec tego opinia ta stanowi dowód w sprawie .

Biegli N. i P. na opinię których powołuje się obrońca oskarżonego, nie wydawali opinii w niniejszej sprawie w trybie art. 202 kpk . Wydawali opinię dla potrzeb postępowania Prokuratury Okręgowej w Ł. w sprawie (...). W tej sprawie K. G. (1) występował jako świadek i badanie jego dotyczyło oceny jego depozycji jako świadka – zdolności postrzegania i odtwarzania przez niego rzeczywistości . O tym wypowiedział się w tamtym postępowaniu lekarz psychiatra G. N. i psycholog K. P. . Nie wypowiedziało się o tym dwóch biegłych psychiatrów . W związku z tym w niniejszym postępowaniu ta opinia nie może być dowodem w sprawie wskazującym na stan zdrowia psychicznego K. G. (1) w czasie czynu gdyż to narusza fundamentalną zasadę z art. 202 kpk. Kodeks postępowania karnego gwarantuje oskarżonemu prawo do składania dowolnych wyjaśnień ; prawdziwych bądź nie zgodnych lub nie z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń . Te wyjaśnienia , ich ocenianie nastąpić może w oparciu o inne dowody dopuszczalne w procedurze karnej i podlega ocenie sądu.

Badanie stanu umysłu oskarżonego następować może jedynie w oparciu o opinię dwóch biegłych psychiatrów lub dodatkowo psychologa i to jedynie w zakresie określonym przez art.202 kpk. Nie jest zatem dopuszczalne badanie czy wiarygodne bądź nie , są wyjaśnienia oskarżonego tj. czy ma on zdolność do konfabulacji . Takim badaniom można poddać świadka . W tej sytuacji powoływanie się na tę opinię jest niedopuszczalne i sprzeczne z art. 202 kpk i jako takie nie może przemawiać za niewiarygodnością wyjaśnień G. w tej sprawie . Na marginesie zauważyć można jedynie , że takiej cechy nie stwierdzili biegli N. i P. w innym postępowaniu , co tym bardziej osłabia , a wręcz dezawuuje twierdzenia skarżącego w tym zakresie .

Z tak ocenionego , kompletnego materiału dowodowego sąd zbudował całościowy , spójny stan faktyczny i na jego podstawie ocenił rozmiar i zakres przestępczego zachowania oskarżonego G. .

Do tego zachowania dopasował prawidłowo normy prawne , które oskarżony naruszył i skazał go w prawidłowy sposób za poszczególne zachowania przypisując mu naruszenie konkretnej normy prawnej .

W związku ze skazaniem oskarżonego J., w punkcie 5 wyroku oraz ustaleniem ilości heroiny – jej wartości , sąd orzekł przepadek korzyści majątkowej , którą ten uzyskał z jej sprzedaży .

Ilość tej heroiny i jej wartość wynika z ustaleń sądu poczynionych przy konstruowaniu stanu faktycznego odnośnie zachowań wskazanych w punkcie XXXIII aktu oskarżenia i przypisaniu tego czynu w punkcie 5 wyroku .

Ilość heroiny nie może zostać pomniejszona (jak wnosi to skarżący) z uwagi na to , że na rynku nie występuje heroina o 100% czystości , a jedynie 5-15% .

Te okoliczność sąd II instancji omówił powyżej i dlatego tej argumentacji w tym fragmencie uzasadnienia nie trzeba powielać .

Wobec tego orzeczenie o przepadku korzyści majątkowej w kwocie 324.470 złotych uznać należy za prawidłowe – zgodne z prawem i mające oparcie w ustaleniach faktycznych .

Za każdy z czynów przypisanych P. J. sąd I instancji wymierzył oskarżonemu stosowną karę , której nie można przypisać cech rażącej surowości . Swe stanowisko w tym zakresie sąd I instancji prawidłowo uzasadnił , podając jakie okoliczności poczytał na korzyść ewentualnie na niekorzyść oskarżonego .

Odnośnie zarzutu z aktu oskarżenia XXXIV i XXXVI dotyczącego posiadania środków odurzających przez P. J. , sąd prawidłowo uznał , że posiadane środki nie były na własne potrzeby. Oskarżony J. przyznał się do tego , że posiadał heroinę i metadon . Biegli psychiatrzy stwierdzili u oskarżonego uzależnienie od heroiny . Wskazali , że jest ono w fazie początkowej . Ta okoliczność nie wskazuje jednak na to , że heroinę czy metadon J. posiadał na własne potrzeby .

Ilość heroiny temu przeczy . Ilość metadonu również. Z prawidłowych ustaleń sądu wynika, że metadon nabywał J. nielegalnie , a gdyby się leczył z uzależnienia mógł go nabyć na receptę , co też czynił . Wyjaśnienia oskarżonego , że chciał mieć go „na zapas” nie są w tym zakresie wiarygodne o czym świadczy choćby jego ilość i nielegalny sposób nabywania .

Z tych powodów sąd zasadnie nie przyjął , że posiadana heroina i metadon były na własne potrzeby , biorąc nadto pod uwagę to , że oskarżony zajmował się obrotem środkami odurzającymi .

Zaznaczyć można również i to , że uzależnienie od narkotyków J. nie było tak silne aby gromadził heroinę i metadon na przyszłość, obawiając się , że mu ich braknie kiedy będzie na głodzie narkotykowym. Nadto podnieść należy , iż P. J. w latach 2008-2009 był w stałym posiadaniu narkotyków , a więc nie musiał ich zabezpieczać na własne potrzeby. Nie jest przy tym wiarygodne aby segregował narkotyki na te do sprzedaży oraz te do zużycia i akurat tę część znalazła policja .

Reasumując , stanowisko sądu w tym zakresie jest prawidłowe i nieobarczone żadnymi błędami .

Na poczet orzeczonej kary łącznej sąd zaliczył P. J. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w tej sprawie , co uczynił na podstawie postanowień o tymczasowym aresztowaniu i informacji z jednostek penitencjarnych o odbywaniu w okresie tymczasowego aresztowania innych kar . Orzeczenie w tym zakresie jest prawidłowe , a sąd odwoławczy nie znalazł podstaw faktycznych do jego zakwestionowania , jak chciał tego skarżący .

Z uwagi na niejasność orzeczenia sądu I instancji w punkcie 12 wyroku , zasądzającym koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu P. J. , sąd II instancji doprecyzował to orzeczenie i zasądził koszty pomocy prawnej za I i II instancję łącznie zwiększając je o należny podatek Vat w wysokości 23% .

Jednocześnie sąd nie zasądził na rzecz obrońcy z urzędu sześciokrotnej stawki minimalnej za obronę z urzędu przed sądem odwoławczym uznając , że jest ona zbyt wysoka do nakładu pracy obrońcy przy sporządzaniu środka odwoławczego . Tego nakładu pracy nie można mierzyć ilością stron apelacji , a jej treścią , a ta nie wskazuje na to aby za jej sporządzenie zasądzić koszty obrony w zwiększonej kwocie w stosunku do stawki minimalnej należnej za obronę z urzędu .

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie § 19, § 14 ust. 2 pkt 5, § 14 ust. 7 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i zasądził na rzecz M. E. wynagrodzenie w stawce minimalnej .

Uwzględniając natomiast aktualną sytuację majątkową oskarżonego oraz fakt, iż od dłuższego czasu pozostaje on pozbawiony wolności , Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.